

## **CMENTARZ RAKOWICKI – śladem znanych krakowian**

24 października 2019 roku

24 października 2019 roku grupa osiemnastu osób ze **Szkoły @ktywnego Seniora** uczestniczyła w spacerze edukacyjnym z przewodnikiem na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.





Spacer rozpoczęliśmy od najstarszej części Cmentarza, której układ nawiązuje do bramy - symbolu przejścia z doczesności do wieczności. Znajdują się tutaj kwatery z tablicami epitafijnymi z lat 1804-1830 i pomnikami z I połowy XIX w.

Tuż za bramą główną znajduje się tablica epitafijna pierwszej osoby pochowanej w ziemi rakowickiej, którą była Apolonia z Lubowieckich Bursikowa. Pochówek miał miejsce 15 stycznia 1803 roku. Grób się nie zachował, a odtworzona w 2003 r. na 200. rocznicę założenia Cmentarza tablica miała wierszowaną inskrypcję:

*Pod śmiertelnym głazem, który ją okrywa,  
Z Lubowieckich Bursikowa żona spoczywa.  
Pierwsza z obywaterek w dziewiętnastym roku  
Zaległa to miejsce z Istoty wyroku.  
Miłość ku rodzicom, cnota nie zarobkiem,  
Te są Bursikowej wieczystym nagrobkiem.  
Przechodniu wnieś modły do Istoty tronu,  
Tej duszy umieści w gronie swych Syjonu,  
Prosi usilnie, żebrze, racz dać Boże Panie  
Apolonii duszy wieczyste spoczywanie!*



Obok znajdują się między innymi groby:

- Floriana Straszewskiego, głównego twórcy Plant Krakowskich (pomnik w kształcie sarkofagu, autor: I. Galli),



- rodów mieszczańskich i arystokratycznych (Boguszów, Potockich i Wodzickich).

Na końcu tej trasy położony jest grób Władysława Żeleńskiego, kompozytora i założyciela krakowskiego Konserwatorium Muzycznego oraz grób Lucjana Rydla i malarza Piotra Michałowskiego.



Przechodząc dalej alejkami, odwiedzaliśmy groby wielkich uczonych, naukowców, kompozytorów, malarzy, rzeźbiarzy, prezydentów miasta Krakowa, artystów, aktorów, pisarzy, uczestników walk o wolność, działaczy niepodległościowych, politycznych i społecznych oraz wielu znamienitych ludzi, którzy odcisnęli swój ślad dla potomności.

Wygląd rakowickiej nekropolii i jej charakter najlepiej oddają słowa Czesława Pieniążka:

*...Ileż w ciągu tego czasu zamknęło się na nim żywotów bądź cichych i nieznanych, bądź wielkich, zasłużonych i sławnych. Ileż to tam stanęło pomników godnych uwagi ze względu na wartość artystyczną, godnych pamięci ze względu na tych, którym je wzniesiono. Spoczęli tam żołnierze napoleońscy, bojownicy spod Grochowa, ofiary lat 1846 i 1848, i najmłodszy szermierze 1863 roku. Iluż tu kapłanom szumią stare drzewa cmentarne „requiem aeternan”, iluż to senatorów Rzeczypospolitej krakowskiej legło tam w zapomnieniu! Wielcy profesorowie Akademii Jagiellońskiej, wielcy uczeni, mistrze lutni, dłuta i pędzla, znakomici obywatele, tworzą długi poczet wśród tych, co wiecznego używają spokoju na krakowskim cmentarzu. [za: Aleksandrem Krawczukiem, Opowieści o zmarłych: Cmentarz Rakowicki. Kraków, 1987].*



Cmentarz Rakowicki to także swoista galeria pomników architektury i rzeźby nagrobnej. Zmarli pochowani zostali we wspaniałych grobowcach, które były dziełem wybitnych architektów, rzeźbiarzy i artystycznych pracowni kamieniarskich. Współczesne nagrobki – pomniki mają inny charakter, ale nie pozbawione są swego artystycznego wyrazu.



Anioł Zemsty na zbiorowym grobie ofiar bombardowania Krakowa przez artylerię austriacką oraz walk ulicznych 26 kwietnia 1848 r. Pomnik, dzieło Konstantego Laszczki, ufundowany ze składek społecznych i odsłonięty w 1913 r.



Grób Talowskich i Paszkowskich



Neogotycki grobowiec sióstr sercanek



Nagrobek Lidii Zamkow



Nagrobki Wojciecha Obtułowicza (architekta miasta Krakowa) i Jerzego Nowosielskiego

Spacer zakończyliśmy przejściem wzdłuż Alei Zasłużonych, gdzie pochowane zostały osoby, których jeszcze nie tak dawno słuchaliśmy, podziwialiśmy na scenie, uczestniczyliśmy w ich autorskich spotkaniach...





Nagrobek Wisławy Szymborskiej



Kurtyna opadła, brawa nie milkną.  
Twój koncert trwa ... Biletów brak;  
Szczecin 22.05.2017

Spacerując po starej miejskiej nekropolii Krakowa, przypominaliśmy sobie wydarzenia związane z ludźmi, którzy kiedyś tworzyli historię, którym zawdzięczamy wolną Polskę. Dzięki którym, dzisiaj, tu w Krakowie, działa wiele instytucji, ich dzieło życia, które trwa i trwać będzie. Nie brakowało nam refleksji i zadumy nad ulotnością czasu.

Naszemu spacerowi towarzyszyła nie tylko piękna słoneczna pogoda, ale także modlitwy dochodzące z cmentarnej kaplicy (wzniesionej i uposażonej w latach 1861–1862 przez Ludwika i Annę Helclów), gdzie antyfoną *Niech Aniołowie zawiodą cię do raj...* żegnano kolejnych zmarłych odprowadzanych na miejsce wiecznego spoczynku.





Słowa podziękowania należą się Pani Teresie MOREK, naszej przewodniczącej, która podczas prawie 3-godzinnego spotkania dzieliła się z nami olbrzymią wiedzą na temat tego niesamowitego, historycznego i ważnego nie tylko dla Krakowa miejsca.



Opracowanie: Anna Strzebońska  
Zdjęcia: Anna i Bogdan Strzebońscy  
(„Szkoła @ktywnego Seniora-S@S”)

**ALBUM ZDJĘĆ >>>**